

Kazimierz F. Papciak SSCC*

FRATELLI TUTTI – DZIWNY DOKUMENT NA DZIWNE CZASY?

FRATELLI TUTTI – A STRANGE MANIFEST FOR STRANGE TIMES?

Abstract. Brotherhood has many names and forms. It may involve solidarity with the good or the evil. The social encyclical titled *Fratelli tutti* presents the Christian vision of brotherhood that Pope Francis has proposed to all the people of good will. It is the voice in the dialogue favoring human ethos based on fundamental values rooted in human dignity. According to the paradigm of social teachings of the Church, Pope Francis indicates and analyses the issues of modern times from the perspective of brotherhood; he makes a judgment in light of objective moral good in order to formulate the final practical instructions on how to create a world that is more human and more Godly. The pandemic context, on one hand, shows the deep character of the pope's reflection and, on the other hand, proves the topicality of the discussed problem. The encyclical proves to be not a strange manifest for strange times, but rather a weighty document for difficult times.

Keywords: *Fratelli tutti*, Brotherhood, values, human dignity, solidarity, social ethos, ethical imperative, pandemic.

Pierwsze komentarze medialne po wydaniu przez papieża Franciszka encykliki *Fratelli tutti* pełne były konsternacji. „Dziwna encyklika na dziwne czasy” – twierdziła redakcja religijna Deutsche Welle¹. Zresztą nie po raz pierwszy, wystarczy wspomnieć adhortację posynodalną *Amoris laetitia*, która sprawiła i sprawia wiele interpretacyjnych kłopotów zarówno komentatorom, jak i katolikom oczekującym nauczania papieskiego według reguły *Roma locuta, causa finita*. Okazuje się bowiem, że nauczanie papieża Franciszka wymyka się logice traktatu

* O. dr hab. Kazimierz Papciak SSCC – profesor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, kierownik Katedry Katolickiej Nauki Społecznej i Etyki Politycznej Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

¹ Ch. Strack. „*Fratelli tutti*”. *Dziwna encyklika na dziwne czasy*. <www.dw.com/pl> [dostęp: 6.10.2020].

teologicznego, do której przyzwyczaili czytelników zarówno Jan Paweł II, jak i Benedykt XVI – wytrawni profesorowie doktryny katolickiej w ujęciu mocno europejskim. Mimo to wydany niedawno dokument spełnia oczekiwania zawarte w nauczaniu poprzednika. Pisze bowiem Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi*:

Wciąż nowe, żmudne poszukiwanie słusznego ładu rzeczy ludzkich jest zadaniem każdego pokolenia; nigdy nie jest zadaniem skończonym. Każde pokolenie powinno wносить wkład w ustalenie przekonującego ładu wolności i dobra, który byłby pomocny dla przyszłego pokolenia jako wskazówka, jak właściwie korzystać z wolności ludzkiej, a w ten sposób dałby, oczywiście w granicach ludzkich możliwości, pewną gwarancję na przyszłość².

Encyklika *Fratelli tutti* jest kolejnym dokumentem w katalogu ważnych dokumentów nauki społecznej Kościoła. Dlatego wspomniana już redakcja religijna stwierdza:

Trzecia encyklika papieża Franciszka sprawia wrażenie, jakby była nie z tego świata, a jednocześnie bardzo dobrze wpisuje się w obecny czas.

I dalej Ch. Strack komentuje:

W nowej encyklice nie ma nic na temat pedofilii i klerikalizmu, ani słowa o aborcji i ochronie życia nienarodzonego. Nic o trudnej sytuacji Kościoła w Chinach. Nic o «drogach synodalnych» i wstrząsach rzymskiego systemu w minionych latach, skandalach finansowych i bigoterii. Nic na temat ekumenizmu, zastoju w kwestii wspólnoty eucharystycznej z innymi Kościołami³.

Można by nieco sarkastycznie zripostować: dziwny komentarz na trudny czas globalnej zarazy! Żadna bowiem encyklika społeczna nie porusza wszystkich palących problemów czasu ich powstania. Tym bardziej nie stanowi kompletnego katalogu imperatywów etycznych adekwatnych do wszystkiego, co boleśnie dotyka Kościół jako wspólnotę wierzących.

1. PANDEMICZNA ENCYKLIKA O NIEPANDEMICZNYM RODOWODZIE

Wydawać by się mogło, że najnowsza encyklika społeczna jest reakcją nauczania społecznego Kościoła na trwającą od ponad roku globalną pandemię koronawirusa. Sam Franciszek wyjaśnia, że jest inaczej:

Właśnie, kiedy pisałem tę encyklikę, wybuchła niespodziewanie pandemia Covid-19, ujawniając nasze złudne zabezpieczenia. Niezależnie od różnic w sposobie, w jaki poszczególne kraje odpowiedziały na tę sytuację, ujawniła

² Benedykt XVI. *Encyklika Spe salvi o nadziei chrześcijańskiej* (30.11.2007) [dalej: SpS] p. 25.

³ Ch. Strack. „*Fratelli tutti*” [dostęp: 6.10.2020].

się wyraźnie niezdolność do wspólnego działania. Pomimo że jesteśmy hiper-połączeni, ujawniło się rozbitcie, które utrudniało rozwiązywanie problemów, dotyczących nas wszystkich. Jeśli ktoś uważa, że należało jedynie usprawnić to, co już czyniliśmy, lub że jedynym przesłaniem jest to, że musimy udoskonalić istniejące już systemy i reguły, zaprzecza rzeczywistości⁴.

Stwierdzenia papieża brzmią jak echo słów Benedykta XVI z cytowanej już encykliki: „Inaczej mówiąc, dobre struktury pomagają, ale same nie wystarczą”⁵.

Franciszek, jako pasterz Kościoła powszechnego, zaprasza wszystkich ludzi dobrej woli do wypłynięcia na głębię ludzkiej refleksji. Sytuacja pandemiczna stworzyła niespodziewany kontekst, ale nie stanowi motywacji powstania dokumentu. Motywem bezpośrednim jest marzenie, aby „uczynić nasze życie piękną przygodą”, pamiętając że wszyscy niejako płyniemy w jednej łodzi, jak to zwykł był mawiać Tomasz Merton, i że nikt z pozycji separatywnych nie jest w stanie stawić czoła poważnym problemom. Papież Franciszek apeluje z troską o całą ludzkość i każdego człowieka:

Bardzo pragnę, abyśmy w tym czasie, w którym przyszło nam żyć, uznając godność każdej osoby ludzkiej, byli w stanie na nowo ożywić wśród wszystkich światowe pragnienie braterstwa. [...] Snujmy marzenia jako jedna ludzkość, jako wędrowcy stworzeni z tego samego ludzkiego ciała, jako dzieci tej samej ziemi, która wszystkich nas gości, każdego z bogactwem jego wiary czy jego przekonań, każdego z jego własnym głosem, wszystkich jako braci⁶.

Od początku pontyfikatu braterstwo stanowi ważny element nauczania społecznego Franciszka. Niejako pierwszym symptomem była kwestia szeroko rozumianej opcji na rzecz ubogich w kontekście kryzysu emigracyjnego Europy. Sam uzasadnia to następująco:

Zagadnienia związane z braterstwem i przyjaźnią społeczną zawsze należały do moich trosk. W ciągu ostatnich kilku lat nawiązywałem do nich wielokrotnie i w różnych miejscach. W tej encyklice pragnąłem zebrać wiele z tych wypowiedzi, umieszczając je w szerszym kontekście refleksji⁷.

2. BRATERSTWO NIEUTOPIJNE

W tym miejscu należy zatrzymać się nad samą kwestią braterstwa. Musi ono spełniać konkretne warunki, aby nie pozostało jedynie w sferze utopijnych marzeń o świetlanej, ale mglistej przyszłości. Od czasu prezentacji encykliki Jana XXIII

⁴ Franciszek. *Encyklika Fratelli tutti o braterstwie i przyjaźni społecznej* (3.10.2020) [dalej: FT] p. 7.

⁵ SpS 25.

⁶ Tamże 8.

⁷ Tamże 5.

Pacem in terris, dokonanej na forum ONZ przez kardynała Leo Suenensa (1963), doktryna społeczna Kościoła powtarza paradygmat tworzenia i funkcjonowania społeczeństwa na miarę godności człowieka. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* stwierdza lakonicznie, że

Ludzkie współzycie jest porządkowane, przynosi owoce w postaci dobra i odpowiada godności człowieka, kiedy opiera się na prawdzie; przebiega według zasad sprawiedliwości [...]; urzeczywistnia się w wolności [...]; ożywiane jest przez miłość, która pozwala odczuwać potrzeby i wymogi innych jako własne [...]. Te wartości stanowią filary, na których opiera się trwałość i spójność budowli życia i postępowania: są to wartości określające jakość każdego działania i instytucji społecznej⁸.

W braterstwie szczególnie ważny wydaje się być ostatni filar, dotyczący miłości społecznej. Nie może być jednak interpretowany w oderwaniu od innych wartości, które tworzą na gruncie katolickiej nauki społecznej zwarty i nierozzerwalny system. Jest bowiem jasne, że miłość nie istnieje bez sprawiedliwości, ale równie jasne jest to, że sprawiedliwość bez miłości może być okrutna i bezduszna. Podobnie prawda i wolność albo idą razem, albo razem marnie giną, jak powtarzał to wielokrotnie Jan Paweł II. Aby braterstwo nie zostało rozmyte w słodkim moralizowaniu o miłości, konieczne jest respektowanie prawdy o Bogu i człowieku, sprawiedliwości jako reguły działania, wolności jako atmosfery prawdziwie ludzkiego działania. Jak się wydaje, taki kontekst jest konstytutywny, aby zrozumieć słowa Franciszka z rzeszonej encykliki, że nie ma na celu podsumowania nauki o miłości braterskiej, lecz pragnie się skupić na wymiarze uniwersalnym tej miłości i jej otwartości na wszystkich ludzi i każdego człowieka w duchu św. Franciszka z Asyżu, który

Nie prowadził wojny dialektycznej, narzucając doktryny, ale przekazywał miłość Boga. [...] W ten sposób był płodnym ojcem, który wzbudził marzenie o braterskim społeczeństwie⁹.

Braterstwo ma fundamentalne znaczenie, ale jest niejako pochodną wartości fundamentalnych i uniwersalnych, o których mówi *Kompendium nauki społecznej Kościoła*:

wartości społeczne są nieodłącznie związane z godnością osoby ludzkiej, sprzyjając jej autentycznemu rozwojowi, a są to przede wszystkim: prawda, wolność, sprawiedliwość, miłość¹⁰.

⁸ Papieska Rada Iustitia et Pax. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce 2005 [dalej: KNSK] s. 137 p. 205.

⁹ FT 6 i 4.

¹⁰ KNSK s. 132 p. 197.

Analizując zawartość encykliki *Fratelli tutti*, wyraźnie widzimy ów kontekst wartości społecznych wyprowadzonych z wartości fundamentalnych według paradygmatu katolickiej nauki społecznej: widzieć – ocenić – działać. Punktem wyjścia jest obraz świata zamknięty w demonach z przeszłości i teraźniejszości, świata antywartości. Trafna analiza „mroków zamkniętego świata” musi robić wrażenie na czytelniku, gdyż jest to obnażająca, twarda prawda ludzkiej ułudy o wszechmocy człowieka, która na domiar złego kierowana jest przeciw drugiemu człowiekowi. Jednak trafna analiza rzeczywistości społecznej pozostanie jedynie – używając słów Franciszka – „[...] czymś więcej niż jałowym opisem rzeczywistości”¹¹, jeśli nie prowadzi do głębokiej refleksji i adekwatnego działania. Franciszek przypomina więc przypowieść Jezusa o miłosiernym Samarytaninie i stawia pytanie:

Z kim się utożsamiasz? To pytanie jest surowe, bezpośrednie i decydujące. Do którego z nich jesteś podobny? Musimy uznać otaczającą nas pokusę obojętności wobec innych, zwłaszcza najsłabszych. [...] Przyzwyczailiśmy się do odwracania wzroku, do przechodzenia obok, do ignorowania sytuacji, chyba że dotyczą nas bezpośrednio¹².

W następnych dwóch rozdziałach papież przynagla do nowej odwagi nowego myślenia o świecie otwartym, w którym sprawy innych widzi się tak, jak swoje, gdyż:

Miłość, wypływając z każdego serca, tworzy więzi i poszerza egzystencję wówczas, gdy sprawia, że osoba wychodzi ze swoich ograniczeń ku drugiemu. [...] Stwierdzenie, że jako istoty ludzkie jesteśmy braćmi i siostrami, jeśli nie jest tylko abstrakcją, ale ucieleśnia się i staje się konkretne, stawia przed nami szereg wyzwań, które nas poruszają, zobowiązują do przyjęcia nowych perspektyw i wypracowania nowych reakcji¹³.

Jedną z dróg realizacji braterstwa papież widzi w mądrej polityce, rozumianej jako roztropna troska o dobro wspólne. Polityka bowiem dotyczy każdego na każdym poziomie uspołecznienia. Dotyczy rodziny, parafii, diecezji, województwa, kraju, narodu i społeczeństwa globalnego. Jeśli w polityce ludzie dobrej woli połączą wiedzę z doświadczeniem, a chrześcijanie jeszcze z wiarą, mają możliwość kształtowania polityki mądrej, a więc zgodnej z politycznym rozumem roztropności¹⁴. Franciszek kontestuje:

Aby umożliwić rozwój światowej wspólnoty, zdolnej do realizowania braterstwa w oparciu o ludy i narody żyjące w przyjaźni społecznej, potrzebna jest

¹¹ FT 56.

¹² Tamże 64.

¹³ Tamże 88 i 128.

¹⁴ J. Węgrzecki. *W obronie rozumu politycznego. Myśl Josepha Ratzingera / Benedykta XVI*. Warszawa 2019 s. 31-37.

lepszą polityką, służącą prawdziwemu dobru wspólnemu. Niestety jednak polityka przybiera dziś często formy, które utrudniają drogę ku innemu światu¹⁵.

Proponuje więc w kolejnym rozdziale dialog jako jedyną godziwą drogę rozwiązywania konfliktów, łagodzenia sprzecznych interesów, zawierania kompromisów, które nie są kompromitacją, i budowania braterskiej odpowiedzialności wzajemnej. Taki dialog musi zawierać w sobie niejako trzy elementy: koegzystencję – kompetencję – konsekwencję. Chodzi tutaj przede wszystkim o postawę szczerą i otwartą na partnera dialogu, następnie o konieczność posiadania odpowiednich kompetencji oraz o konsekwencję w realizacji wyników osiągniętych poprzez dialog. Franciszek ujmuje to następująco:

Zbliżyć się do siebie, wyrażać swoje zdanie, słuchać jeden drugiego, patrzeć na siebie, poznawać się wzajemnie, starać się zrozumieć siebie nawzajem, szukać punktów styczności, wszystko to streszcza się w wyrażeniu prowadzić dialog¹⁶.

Do imperatywów dialogu papież dodaje jeszcze jeden ważny aspekt – dialog oprócz szukania właściwych rozwiązań dla dobra wspólnego prowadzi do zbliżenia stron dialogu, a więc do braterstwa.

Wierny paradygmatowi nauki społecznej Kościoła, od wartości i zasad społecznych Franciszek przechodzi do praktycznych wskazań, ukazując drogi nowego spotkania. Według niego

Nowe spotkanie nie oznacza cofnięcia się do okresu poprzedzającego konflikty. Z czasem wszyscy się zmieniliśmy. Cierpienie i spory nas zmieniły. Ponadto nie ma już miejsca na pustą dyplomację, na udawanie, na podwójne standardy, na tuszowanie, na dobre maniery, ukrywające rzeczywistość. Ci, którzy ostro się starli, rozmawiają ze sobą, mając za punkt wyjścia jasną i nagą prawdę. Muszą nauczyć się realizowania pamięci pokutnej, zdolnej do rozprawienia się z przeszłością, aby uwolnić przyszłość z własnych rozczarowań, niejasności czy projekcji¹⁷.

Znów pojawia się apel o nową odwagę nowego myślenia według pierwszej reguły gramatyki etycznej, w której godność osoby jest wartością centralną i nadrzędną. Szacunek wobec niej w prawdzie o samym człowieku stanowi warunek *sine qua non* rozpatrywanego w encyklice braterstwa. Powyższe uniwersalne i fundamentalne treści Franciszek przenosi na płaszczyznę religijną w finalnej części dokumentu. Konstatuje, że

¹⁵ FT 154.

¹⁶ Tamże 198.

¹⁷ Tamże 226.

Różne religie, wychodząc z uznania wartości każdej osoby ludzkiej jako stworzenia, powołanego do bycia dzieckiem Bożym, wnoszą cenny wkład w budowanie braterstwa i obronę sprawiedliwości w społeczeństwie¹⁸.

Godnym szczególnej uwagi i ciekawym zabiegiem metodycznym jest włączony do encykliki apel podpisany wspólnie z Wielkim Imamem Ahmadem al-Tayyebem w Abu Zabi w 2019 r.¹⁹ Jego główna teza dotyczy tego,

[...] że religie nigdy nie mogą nakłaniać do wojny, postaw nienawistnych, wrogości i ekstremizmu, ani też nie mogą nakłaniać do przemocy, ani do przelewania krwi²⁰.

Przedstawione wyżej treści pozwalają dać odpowiedź na pytanie postawione w tytule, że być może czasy są dziwne, ale dokument nie tylko nie jest dziwny, ale jest ponadczasowy. Wpisany w pandemiczny kontekst sięga o wiele głębiej do korzeni ludzkiego jestestwa i bytowania w braterstwie z innymi, braterstwie otwartego serca,

[...] które pozwala rozpoznać, docenić i miłować każdą osobę niezależnie od bliskości fizycznej, niezależnie od miejsca na świecie, w którym się urodziła lub w którym mieszka²¹.

Encyklika ma walor uniwersalny. Każdy człowiek dobrej woli, bez względu na religię czy światopogląd, jeśli uczciwie szuka prawdy, znajdzie w niej nie tylko trafną diagnozę współczesności, ale także wskazania, jak żyć, aby życia nie zatracić w ponowoczesnej ułudzie ludzkiej wszechmocy.

3. PERCEPCJA NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA

Na marginesie lektury najnowszej encykliki społecznej papieża Franciszka rodzi się pytanie o percepcję i przyjęcie tego dokumentu w świecie, także chrześcijańskim. Niech kontekstem staną się dyskusje nad recepcją postaci i nauczania papieża Franciszka, przeprowadzone w Komitecie Nauk Teologicznych Polskiej Akademii Nauk (2019), a także panel dyskusyjny Ogólnopolskiego Forum Młodych we Wrocławiu (2019). Chodzi o wskazania, jak podejść do encykliki *Fratelli tutti*, aby lepiej zrozumieć, co chce przekazać „miastu i światu” papież Franciszek.

¹⁸ Tamże 271.

¹⁹ *Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia* (Abu Zabi, 4.02.2019). <www.vatican.va> [dostęp: 6.10.2020]. Pamiętać jednak trzeba, że apel ma znaczenie symboliczne. W świecie islamu nie istnieje centrum religijne i doktrynalne, jak w przypadku Kościoła katolickiego, i wielki imam nie ma takiego znaczenia, jak papież i jego nauczanie społeczne.

²⁰ FT 285.

²¹ Tamże 1.

Papież, wracając do Rzymu z pielgrzymki do Iraku w 2021 r., udzielił na pokładzie samolotu wywiadu. Jak donosi portal wpolityce.pl:

Położył [...] nacisk na potrzebę braterstwa międzyludzkiego i w tym kontekście przywołał dokument o braterstwie ludzkim, jaki podpisał w Abu Zabi dwa lata temu z wielkim imamem uniwersytetu kairskiego Al-Azhar. Jak zaznaczył, spotkał się z krytyką ze strony tych, którzy mówili, że «papież nie wie, co robi»; i że jest to «krok przeciwko doktrynie katolickiej, ocierający się o herezję». Ale to nie był kaprys, to zgodne z linią Soboru Watykańskiego II²².

Faktycznie, również we wspomnianych wyżej dyskusjach nie zabrakło głosów mocno krytycznych odnośnie do recepcji nauczania i osoby obecnego papieża. Czasem przypominało to sytuację (kompleks) starszego brata z przypowieści o synu marnotrawnym i miłosiernym ojcu. Jak więc spojrzeć na encyklikę w szerszym kontekście?

Papież Franciszek jest biskupem Rzymu, jest pasterzem. Jako biskup nie musi być wybitnym teologiem, jak było to w przypadku jego poprzedników. Portal opoka.org.pl donosi:

Biskup to człowiek, który «umie czuć ze swoim ludem», w postawie bliskości i całkowitego zaangażowania. A «lud potrafi rozpoznać, czy dany biskup jest pasterzem», budującym «głęboką» więź, tak iż «zna imiona wszystkich», aby się o nich troszczyć, czy też jest «urzędnikiem», człowiekiem interesu, «zawsze z walizką w ręku». Misję biskupa, którą jest «strzeżenie wiary i utwierdzenie w niej», przedstawił i zaakcentował papież Franciszek podczas Mszy św. odprawionej w piątek, 4 maja w Domu św. Marty²³.

Trzeba spojrzeć na papieża Franciszka jak na zatroskanego o owczarnię Dobrego Pasterza, który szczególnie troszczy się o owce zabłąkane. Dlatego tak ważne dla papieża jest miłosierdzie jako miłość ze względu na sytuację, w jakiej znajduje się człowiek. Miłość miłosierna stanowi istotny wątek nauczania papieskiego²⁴.

Kolejny ważny wątek do zrozumienia papieskiego nauczania to Franciszkowe rozumienie Kościoła jako ludu Bożego. Koncepcja wypracowana na Soborze Watykańskim II zainspirowała latynoamerykańskich teologów, co znalazło wyraz w teologii ludu, którą Franciszek wypełnia konkretnymi treściami. Jak pisze dyskutant w KN PAN ks. Konrad J. Glombik:

Z tej perspektywy można rozumieć styl jego papieskiej posługi, która nie jest ani dobroduszną ludowością, ani tanim populizmem, ale wyrazem bliskości

²² *Papież z wizytą na Słowacji?* <www.wpolityce.pl> [dostęp: 14.03.2021].

²³ MG. *Lud wie, czy biskup jest pasterzem. Papież Franciszek.* <www.opoka.org.pl> [dostęp: 18.02.2021].

²⁴ P. Warchoń. *Miłosierdzie w nauczaniu papieża Franciszka.* „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15:2020 s. 93-111; W. Surmiak. *Teologia czułości papieża Franciszka i jej dwudziestowieczne filozoficzno-teologiczne antecedensy.* „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15:2020 s. 79-98.

duszpasterskiej z ludem, za czym stoi teologia, a nawet jego mistyka. Według Franciszka Kościół jest czymś więcej niż organiczną i hierarchicznie uporządkowaną instytucją. Papież rozumie go przede wszystkim jako lud Boży w drodze do Boga, lud pielgrzymujący i ewangelizujący, który przekracza niezbędny wymiar instytucjonalny²⁵.

Z powyższym mocno wiąże się kontekst latynoamerykańskiej teologii wyzwolenia. Trzeba pamiętać, że posługa kapłańska i biskupia Franciszka rozwijała się na tle teologii wyzwolenia, także tej o pokroju marksistowskim, negatywnie zrecenzowanej przez kard. J. Ratzingera, jako prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Jednak sam J.M. Bergoglio był raczej pod wpływem innego nurtu teologii wyzwolenia. K.J. Glombik zauważa:

Chodzi o teologię ludu i kultury, która nie zamierza go pouczać, ale słucha jego mądrości, a przy tym duże znaczenie przypisuje formom pobożności ludowej. Teologia ta uwzględnia istniejące napięcia społeczne, ale w ich rozwiązywaniu nie kieruje się ideą walki klas, lecz myślą o harmonii, pokoju i pojednaniu²⁶.

W końcu nie wolno zapominać, że papież Franciszek otrzymał staranne wykształcenie teologiczne w ramach jezuickiej formacji zakonnej jako duchowy syn Ignacego Loyoli. Pomijając diametralne różnice w formacji duchowieństwa zakonnego i diecezjalnego, np. w aspekcie imperatywu wspólnotowości, trzeba wskazać na specyfikę owej formacji jezuickiej, mocno osadzonej w paradygmacie katolickiej nauki społecznej: widzieć – ocenić – działać, zdefiniowanym w encyklice Jana XXIII *Mater et magistra* (1961). O ile klasyczna teologia wychodzi od rzeczywistości Boga i poprzez wyprowadzone wnioski teologiczne kieruje się w stronę człowieka, o tyle paradygmat katolickiej nauki społecznej wychodzi od rzeczywistości ziemskich, by je ocenić w aspekcie wartości i zasad, a następnie skonstruować wskazania do budowania świata bardziej ludzkiego, a tym samym bardziej bożego. Jak nietrudno zauważyć, wskazany wyżej nurt teologii wyzwolenia oraz paradygmaty formacji teologicznej w ujęciu jezuickim wykazują wiele punktów stycznych.

Oddając się lekturze najnowszej encykliki społecznej papieża Franciszka, warto mieć na uwadze powyższe spostrzeżenia. Jak się wydaje, dodadzą one więcej interpretacyjnego światła. Mogą dokonać procesu „ujaśniania” treści, która sama w sobie wydaje się być ujęta językiem bardzo osobistym, pasterskim, a zarazem zrozumiałym nawet dla czytelnika spoza świata profesjonalnych teologów. Dewiza, aby o sprawach boskich mówić po ludzku, znajduje w tym przypadku pełne zastosowanie.

²⁵ K.J. Glombik. *Specyficzne aspekty teologii w nauczaniu papieża Franciszka*. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15:2020 s. 13.

²⁶ Tamże s. 12.

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI, *Encyklika Spe salvi o nadziei chrześcijańskiej* (30.11.2007).
Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia (Abu Zabi, 4.02.2019). <www.vatican.va> [dostęp: 06.10.2020].
- Franciszek, *Encyklika Fratelli tutti o braterstwie i przyjaźni społecznej* (3.10.2020).
- Glombik K.J., *Specyficzne aspekty teologii w nauczaniu papieża Franciszka*. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15:2020.
- MG, *Lud wie, czy biskup jest pasterzem. Papież Franciszek*. <www.opoka.org.pl> [dostęp: 18.02.2021].
- Papieska Rada Iustitia et Pax. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce 2005.
Papież z wizytą na Słowacji? <www.wpolityce.pl> [dostęp: 14.03.2021].
- Strack Ch., „*Fratelli tutti*”. *Dziwna encyklika na dziwne czasy*. <www.dw.com/pl> [dostęp: 6.10.2020].
- Surmiak W., *Teologia czułości papieża Franciszka i jej dwudziestowieczne filozoficzno-teologiczne antecedensy*. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15:2020.
- Warchoń P., *Miłosierdzie w nauczaniu papieża Franciszka*. „Studia Nauk Teologicznych PAN” 15:2020.
- Węgrzecki J., *W obronie rozumu politycznego. Myśl Josepha Ratzingera / Benedykta XVI*. Warszawa 2019.

Streszczenie. Braterstwo ma wiele imion, wiele postaci. Może zakładać solidarność w dobrym albo w złym. Encyklika społeczna *Fratelli tutti* prezentuje chrześcijańską wizję braterstwa, które papież Franciszek proponuje wszystkim ludziom dobrej woli. Jest to głos w dialogu na rzecz etosu ludzkiego opartego na fundamentalnych wartościach osadzonych w godności człowieka. Zgodnie z paradygmatem nauki społecznej Kościoła Franciszek dostrzega i analizuje problemy współczesności w aspekcie braterstwa, poddaje je ocenie w świetle obiektywnego dobra moralnego, by ostatecznie sformułować praktyczne wskazania budowania świata bardziej ludzkiego i bardziej Bożego. Pandemiczny kontekst ukazuje z jednej strony głębię papieskiej refleksji, z drugiej natomiast aktualność poruszanej problematyki. Encyklika jawi się nie jako tytułowy dziwny dokument na dziwne czasy, ale jako ważki dokument na trudne czasy.

Słowa kluczowe: *Fratelli tutti*, braterstwo, wartości, godność osoby, solidarność, etos społeczny, imperatywy etyczne, pandemia.